

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 56.

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1820 ROKU WE SRODĘ

Kommissya Rządowa

Spraw Wewnętrznych i Policji

Porównyując stan plantacyi krajowych od roku 1816 z latami następnymi, dostrzegła z ukontentowaniem, iż ta część gospodarstwa krajowego coraz większy wzrost biorąc, doszła do tego stopnia, że już ustaje po większej części potrzeba sprowadzania tytoniu ordynaryjnego z zagranicy.

Postęp tychże plantacyi okazał się następujący :

W roku 1816 wydały i zakupiono z nich do fabryk krajowych liścia tytoniowego cetnarów	3174.
W roku 1817	438
W roku 1818	11,934.
W roku 1819 zakupiono	25,681.

i jeszcze pewna ilość z plantacyi tegoż roku na składach pozostała.

Uwiedomiając o tem publiczność znajdując Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji potrzebę zwrócić razem iey uwagę, iż produkt ten dla kraju i plantatorów o ile jest pożytecznym, gdy go plantacye wydaia w proporcji

na konsumcya krajową potrzebnej, o tyle znouu byłby szkodliwym, gdyby tak jak teraz w poślednim gatunku przewyższał potrzebę krajową, albowiem zbyteczna ilość tytoniu, nie będąc zakupiona do fabryk krajowych i niemogąc byc spieniężoną za granicą ze względu ordynaryjnej uprawy i gatunku, stałaby się ciężarem dla innych nawet plantatorów, lub też ırodziłaby defraudacye z uymą dochodów skarbowych i z przeszkodą wzrostu celniejszych plantacyi.

Z przyczyn zatem dopiero przytoczonych wypada koniecznie starać się, aby plantacye krajowe w uprawie gruntu, wyborze nasion i dopravie rozsady, zagraniczne plantacye za wzór biorąc, produkt swój doskonaliły i do produktu zagranicznego zbliżyły. Przez doprowadzenie ich bowiem do tego stopnia ustanie zupełnie potrzeba sprowadzania zagranicznych tabak i tytoniów. Cena takowych podniesie się, i plantatorowie znajdą wszelką łatwość i dogodność w sprzedaży swego produktu, nietylko do fabryk krajowych lecz nawet za granicę, gdyby w

sprzedarzy takowego większą tamże znaydowali dogodność.

Osiągnięcie tego celu nie jest niepodobnem, gdy grunt w kraju naszym sprzyja plantacyi tytoniu; potrzeba tylko przyłożenia więcej cokolwiek iak dotąd pracy w uprawie gruntu, lepszego nasienia i starannego około plantacyi chodzenia.

Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi spodziewa się, iż przedsięwzięte i mówić będące plantacye, korzystać będą z powyższych uwag, a przez to sobie i krajowi korzyść przynieść potrafią.

W Warszawie dnia 21 Czerwca 1820.

Minister Prezydujący

(podp:) T. Mostowski.

Sekretarz Jenerałny

(podp:) Aug. Karcki.

Z Petersburga d. 8 Czerwca d. k.

Wielki Xże Jmć Mikołaj, przejeżdżał przez Wiedeń dnia 22 Maja, a dnia 26 o godzinie 9tej wieczorem przybył do Rewla; gdzie dnia następnego raczył przyjmować duchowieństwo, szlachtę Estońską, urzędników wojskowych i cywilnych; potem oglądał twierdzę, port i inne miejsca, a dnia 28 o godzinie 3ciej z rana, na fregacie Sweaborg popłynął do Sweaborga.

N. Cesarz Jmć dnia 19 Listopada 1819 potwierdził opinią Rady Państwa, przynajmniej dla domu Filipowiczów, uznanych za rodowitą szlachtę w deputacyi Gubernii Mińskiej, dostojność szlachecką, zalecając razem jednego z nich, Pawła Filipowicza z dziećmi, zapisanego do rewizyi pod Jenerałem Majorem Zawiszą, do stanu przodków swych powrócić.

Nie mamy jeszcze dotąd pięknych dni wiosennych; od początku bowiem wiosny ciągle prawie panują wiatry i niekiedy tak silne, iż ledwie z nóg nie walą, a następną ich zmianą raz napętniają prawie kanały wodą równo z brzegami, w półgodziny potem ledwie nie do dna wysuszają. Lecz gdy przy wszystkich tych wiatrach dosyć jest ciepła i częste przechodzą deszcze, poła pięknie zielenieją i obfite rokują żniwo. — Do Kronsztatu bardzo wiele okrętów z rozmaitemi zawinęto towarami, między temi kilka jest z kawą, ktorey ceła znacznie spadła.

Z Frankfortu d. 20 Czerwca.

Akt ostateczny podpisany przez Pełnomocników Niemieckich w Wiedniu względem rozwinięcia i umocnienia związku Niemieckiego. (Ciąg dalszy) — (obacz Numer 54 Gazety naszej.)

Art. 11. Zgromadzenie związkowe uchwała w Kommissyi prostą większością kreską postanowienia, które się tyczą ogólnego interesu związku. Sposób ten używa się we wszelkich przypadkach, gdzie powszechne zasady zastosować, albo uchwalone już ustawy i urządzenia przywieść do skutku wypada, słowem na wszelkich obradach, których akt związku lub późniejsze postanowienia od tego prawa dla nie wyłączyły.

Art. 12. W przypadkach tylko wyraźnie aktem związku wymienionych, i gdy idzie o wypowiedzenie wojny albo zatwierdzenie traktatu pokoju ze strony związku, iako też gdy wypada postanowić względem przyjęcia nowego jakiego członka do związku, zbiera się zgromadzenie w całym swoim składzie. Kommissyia rozstrzyga zachodzącą w tej mierze wątpli-

wość. Zgromadzenie ogólne nie rozstrząsa rzeczy ani się naradza, lecz tylko kreskuje, czyli postanowienie uchwalone w Kommissyi ma być przyjętem lub odrzuconem, do tego zaś potrzeba większości dwóch trzecich części kresek.

Art. 13. Większość kresek nie stanowi względem następujących przedmiotów: 1) przyjęcia nowych lub odmiany istniejących praw zasadniczych; 2) organicznego urządzenia jako środka do osiągnięcia zamierzonych celów związku; 3) przyjęcia nowych członków do związku; 4) interesów religijnych. Wszakże ostateczne kreskowanie na podobne przedmioty może nastąpić po dokładnem zgłębieniu i roztrząśnieniu pobudek, jakieby członkowie związku przeciwko temu przetożyli, co w żadnym razie nie powinno być wzbromionem.

Art. 14. Co się tycze organicznych urządzeń, zgromadzenie ogólne, iednomyślnością głosów rozstrzyga nietylko względem ich potrzeby, lecz nawet względem ich projektu. Jeśli przyjmie wniesione urządzenie, dalsze w tej mierze narady względem przywiedzenia jego do skutku zostawia Kommissyi, która wszelkie zachodzące pytania większością kresek rozstrzyga, i w miarę okoliczności wybiera z grona swojego delegacją, końcem pogodzenia różnych zdań i wniosków, z przyzwolonym względem na szczególne stosunki i życzenia.

Art. 15. W przypadku, gdy członkowie związku wspólnie nie działają, lecz przybierają postać pojedynczych, udzielnych i niepodległych krajów, a zatem szczególne swoje prawa popierają, lub gdy ma być na nie włożony szczególny obo-

wiązek, nie rozciągający się do ogółu, w tym razie nie w tej mierze bez ich uczestnictwa postanowić nie można.

Art. 16. Gdy posiadłości jakiego udzielnego domu Niemieckiego przechodzą prawem następstwa do drugiego, w tym razie ogólne zgromadzenie związku stanowi, czyli i w jakim sposobie nowy posiadacz ma mieć kreski przywiązane do tych posiadłości, lecz tylko na ogólnem zgromadzeniu; w Kommissyi bowiem żaden członek nie może mieć więcej jak iedną kreskę.

Art. 17. Zgromadzenie związkowe trudni się utrzymaniem prawdziwego ducha aktu związku, objaśnieniem zawartych w nim przepisów, stosownie do celu tegoż związku, jeśliby względem tłumaczenia jego iaka zachodziła wątpliwość, i przyzwolitem zastosowaniem prawideł tegoż aktu we wszelkich zdarzyć się mogących przypadkach.

Art. 18. Gdy iedność i pokój mają być ciągle utrzymane między członkami związku, przeto zgromadzenie związkowe, w przypadku zagrożenia lub przerwania domowej spokojności i bezpieczeństwa iakiego z członków swoich, obmyślając zaradcze środki, stosowne postanowienia według przepisów, obiętych w następnych artykułach, uchwała.

Art. 19. Gdyby między członkami związku wypadło lękać się poróżnienia, lub gdyby zatargi istotnie nastąpiły, w tym razie obowiązkiem jest zgromadzenia związkowego użyć stosownych do zarządzenia temu środków. Tym celem powinno nadewszystko starać się o utrzymanie stanu posiadłości.

(Dalszy ciąg potem.)

Paryża d. 24 Czerwca.

Monitor z dnia 20 b. m. zawiera długi artykuł o zaszytych tu zaburzeniach. Na wstępie wyraża między innemi: Od początku Maia wiadomo było władzom, iż około pałacu posiedzeń izby Deputowanych chciano zrzucić zgromadzenia. Narady względem ustawy o obiorach miały służyć za hasło, i uczniowie prawa i lekarskiej nauki poczynili pomiędzy sobą tajne zмовy. Umysł tej młodzieży zapalony nader był przez czytanie dzienników i pisemek; wyczerpała z nich wygórowane myśli o polityce, które pnącyszyszy z naturalną żywością wieku swóiego, stała się nader usposobioną posłużenia za narzędzie do uskutecznienia planów, które miało w zamiarze. Widoki tajnych podżegaczy zależały od zdarzeń; ale głównym ich zamiarem było zapewnić sobie powierzchowny wpływ, którymby obok izb rozrządzać mogli i przez swoją korespondencyją rozszerzyć go tak dalece po departamentach, iż stać się mógł dla Rządu niebezpiecznym. Rząd zaś poczytał za pierwszą swoją powinność zapewnić izbie Deputowanych niepodległość, i w tym celu zalecao dnia 14 Maia Xięciu Reggio, dowodcy narodowej gwardyi, aby straż około pałacu izby podwoił. W tymże dniu zalecono nauczycielom, aby dawali baczne oko na swoich uczniów. Dnia 16 Maia w drugim dniu narad nad ustawą o obiorach, zaczęły się skupienia około izby Deputowanych; nie były one bardzo liczne, ale codziennie się powiększały!., (Tu opisuje Monitor zaszyte i wiadome już zdarzenia) i kończy swój opis temi słowy: "Poruszenia te, które rozpoczęli

uczniowie prawa, a ukończyło społeczeństwo, okazały nam w kilku dniach celniejsze peryody rewolucyi naszej. Ta sama różnica zachodzi między pierwszym przy pałacu izby Deputowanych, a ostatniem poruszeniem dnia 9 Czerwca pod bramą S. Marcjusa, iaka zachodziła pomiędzy latami 1789 i 1793. Oprócz tego postrzeżono, iż burzyciele na bulewardzie za zbliżeniem się wojska, cofali się w dokładnym porządku i szyku wojskowym, co nie mogło być uskutecznionem iak tylko przez ludzi znających obroty wojskowe. Zapewnić nadto możemy, iż pomiędzy kupami burzycielów postrzeżono osoby, które przez swój stan w towarzystwie niepowinny się tam były znajdować. W przykrych tych dniach, w których Rząd postawiony był między powinnością utrzymania porządku i nakazującym przez ludzką oszczędzaniem uwięzionych ludzi, wspierały go przychylność obywateli, tęgość władz i karność wojsk. Wszystkie też otrzymały w ukontentowaniu Króla nagrodę za swoją gorliwość. „

Dnia 14 b. m. w Kortryk nastąpiła wymiana zatwierdzeń zawartego dnia 28 Marca traktatu rozgraniczenia między Francją i Niderlandami.

W Libourne wyrobnicy dzienni zaprzestali robić, żądając podwyższenia płacy. Popelnili niejakie zdrożności, ale w krótkce zostali przez zwierzchność do pracy zwróconemi.

Zandarmeryia Paryzka ma być do 1600 ludzi pomnożona.

Składki na pomnik zabitego tu podczas zaburzeń Ucznia prawa Lallemand, wynoszą już do 40,000 Fr.

Nielaki Huart został przez sąd tu-
tejszy na 14 dniowe więzienie skazany,
za to, iż wykrzyknął: niech żyje Cesarz!
W obronie swojej tłumaczył się, iż on
przez to rozumiał Cesarza Rossyjskiego.
Lecz sąd nie przyjął tej wymówki.

Gazeta Francyi wyraża, iż Xiążę
Decazes w krótko uda się na swoje do
Anglii poselstwo.

Dnia 21 wniósł Minister spraw za-
granicznych Pasquier do izby Deputowa-
nych o wyznaczenie 7 mill. Fr. dla uczy-
nienia zadosyć traktatowi, który 1801
między Francją i Rządem Algierskim
zawarty został. Summa ta należy się
kupcom tamtejszem szc. gólnicy za do-
stawione zboże w r. 1793 i 1798 dla po-
łudniowych departamentów Francyi i
woyska we Włoszech. Izba oddała
rzecz tę pod rozwałę kommissyi. — Przy
dalszem roztrząsaniu budżetu, gdy rzecz
była o wydatkach na woysko, wspom-
niał P. Constant o woyskowym kodexie,
i żądał, aby ułożony przez Marszałka
St. Cyr był do izby wniesiony. Dnia
wczorayszego była rzecz o wydatkach
na siłę morską. Minister morski Portal
oprzeciwiał się odrzucen u 40,850 Fr. któ-
re kommissyia od żądanych 50 mill. pro-
ponowała. P. Boyne de Foy znajdował,
iż w roku zeszyłym za nadto wyzna-
czono 45 mill. ponieważ żadnego morskie-
go handlu nie mamy, a zatem zbyteczną
jest rzeczą wykladać na zastaniającą go
siłę tyle pieniędzy. Należy zaniechać
naprawiania starych liniowych okrętów,
a raczy nowe fregaty stawiać. P. Vil-
leveque utrzymywał nawet, iż wyją-
wszy pojedyncze czyny, Francuzka siła
morska nie odkryła się [w ogóle żadną

chwałą. (Mocne szemranie.) Kontraadmi-
rał Augier przywiódł na przeciw temu
twierdzeniu wiele przykładów. Nawet
w tak okrzyczaney bitwie pod Trafalgar
zostały 4 Angielskie okręty zatopione. P. de
la Boulaye utrzymywał, iż leżeli od Lu-
dwika XIV morska siła nasza upadła, te-
dy przyczyną jest tego niedarowane za-
niedbanie. P. Guilhelm uczynił uwagę,
iż liniowy okręt kosztujący w 1789 roku
1,400,000 Fr. kosztuje teraz 2,051,000 i
w takimże stosunku inne okręty. P. Ba-
stereche utrzymywał, iż iakkolwiek nie-
uzupełnioną jest nasza siła morską, da-
liśmy się nieraz już we znaki iedynemu
naszemu na morzu nieprzyjacielowi.
Wskazał w inney części świata (północney
Ameryce) mścicieli, których wzrost
tak jest nagły, iż wiele na nich polegac
można. Zaledwo wyszli z kolebki za-
bierają się już do przeważenia szali, któ-
ra stanowić ma względem spraw morskich
Europy. Widok takowy powinien sam
ożywić lud nową odwagą, który zna ko-
rzyści handlu i żeglugi. Jeżeli mamy
nadto okrętów, sprzedajmy je Hiszpa-
nom, którzy poiedaali się teraz z Fran-
cuzami. Powraacający z niewoli Fran-
cuzkicy Hiszpanie chwalili dobre obcho-
dzenie się z niemi we Francyi, i powie-
dzielili swoim współziomkom: " iż Fran-
cuzi w kraju swoim są wcale inne-
mi ludźmi, od tych których w kra-
iu naszym widzieliśmy. „ (Szemranie
z lewej strony.) Zresztą polecał kształ-
cenie maytków, którzy dotąd niemają na-
wet domu schronienia (Inwalidów.)

Dziennik sporów zawiera co nastę-
puje: — " W terażniejszey chwili, w

tórey wszystkich uwaga zwrócona jest na Królową Angielską i na rozpoczęte między nią i Królem iey małżonkiem układy, sądziemy, iż wiadomość o przyczynie pomiędzy obiema wysokimi osobami zachodzącego poróżnienia będzie czytelnikom przyjemna. — Karolina Amalia Elżbieta, Królowa Angielska, druga córka Xięcia Brunswicko-Wolfenbüttel, który w bitwie pod Jena śmiertelnie był raniony, i Królowney Angielskiej Augusty, najstarszey siostry Króla Jerzego III. urodziła się d. 17 Maja 1768 i zaślubioną została d. 8 Kwietnia 1795 z stryiecznym swoim bratem Jerzym Fryderykiem Augustem Xciem Wallii, czyli Następcą tronu Angielskiego. Małżeństwo to zawarte zostało z życzenia Króla Jerzego III. ale nie z chęci owczesnego Następcy tronu, a terazniejszego Króla, który tylko ze względów politycznych na nie zezwolił. Parlament wyznaczył iey jako Następczyni tronu 50,000 Fs. rocznego dochodu. W krotce wysokie to Małżeństwo zerwane zostało; w kilka miesięcy po urodzeniu się córki Xiężny Karoliny, nastąpił po niejakiach przemowieniach się przyjacielski rozdział. Dziesięć lat, które po tym rozdziale upłynęły, nie zawierają nic ważnego; ale gdy r. 1806 rozchodzić się zaczęły wieści obrażające Xiężną Wallii, które aż do Króla doszły, a miały, iż miała związki z Kapitanem Maoby i Admiralem Sidney Smith, z powodu których została matką chłopca, nakazał Król dochodzenie. Kommissarzami do tego dochodzenia wyznaczonemi byli: Lord Kanclerz, Lordowie Grenville, Erskine, Ellenborough i Spencer. Słuchano wielu świadków, a między innymi zmar-

ego Królewica Xcia Kentu. Rzeczeni Kommissarze zdali Królowi sprawę, iż Xiężna nie podlega zarzutowi cięży i urodzeniu chłopca, ponieważ dziecię, które przyswoiła pod na wiskiem Billy Austin, jest synem biedney kobiety w Deptford; ale razem doniesli Monarsze, iż postępowanie Xiężny niebyto zupełnie przezorne. P. Spencer Percewal, który po śmierci Pitta przeszedł na stronę opozycynną, był obrońcą Xiężny Wallii i ogłosił drukiem całą przeciw niey sprawę. Jak tylko Percewal wszedł pod zmarłym Xciem Portland do Ministerium, postanowionem zostało, iż cała sprawa Xiężny, iako też iey obrona mają być przytłumione. Gdy rodzinie Królewskiej, iako też narodowi zależało na tem, aby niewinność Xiężny uroczyście uznana została, przeto z rady Ministrów odwiedził ją Król w iey mieszkaniu Blakheath. Podobnie odwiedzenia odebrała od Xiążąt i rodziny Królewskiej, i pokazywała się u Dworu i na operze w towarzystwie Królewica Xcia Kumblandy, który był najgórliwszym iey obrońcą. Część publiczności okazywała największą radość, iż oczyszczoną została z swiego obwinienia, które przypisywano P. John i Pani Karolinie Douglas. Podczas Ministrowstwa P. Percewal rada stanu zatwierdziła nietylko niewinność Xiężny, ale nawet obwiniające ją osoby nazwała lekkomyślnemi i niezasługujące na wiarę publiczną. Przez 6 lat zostawały rzeczy w takowym stanie. Xiążęta Xiężna żyli oddzielnie, podług zaszczytnej umowy między nimi ugody w r. 1796 i zachowywali najsćcisłszy milczenie o tem co zasłało, aż nakoniec wytoczyła się teraz znnowu rzecz przed publiczność.

Z Londynu d. 23 Czerwca.

Narady względem Królowey odkładane były w parlamencie od dnia do dnia w tym tygodniu. Wczoraj wystąpił na koniec w niższej izbie z swoim wnioskiem P. Wilberforce. "Zdaje się (rzekł) iż tylko dwa zschodzą punkta, na które jeszcze się nie ugodzono, to jest przyjęcie i uznanie Królowey u obcych Dworów jako Królowey Wielkiej Brytanii, i umieszczenie iey imienia w modłach kościelnych. Wiadomo, iż pierwsza okoliczność jest nader trudną i prawie niepodobną do załatwienia, zwłaszcza, iż Królowa nie jest u własnego Dworu w tym zaszczyście uznana. Gdy jednak w zaszczytach układach, tak dalece nakłonnono się, iż jeżeli uda się n. p. do Dworu Medyolańskiego, że tamtejszy Minister Angielski odbierze zlecenie, aby iey winne oddawał uszanowanie, oqcem wszelako Dworom musi być zostawionem do woli jak ją zechcą przyjąć, a zatem ten punkt, jeżeli nie zupełnie, przynajmniej po większej części jest już załatwiony. Pozostaje więc tylko drugi punkt do załatwienia, i lubo uważam za rzecz bardzo ważną, aby Królowa Jmc. była w modłach kościelnych umieszczona, sądzę jednak, iż możnaby rzecz tę pogodzić wyrazem: "Król i cała rodzina Królewska. „ Takim wvrazem będzie i Królowa Jmc. objęta, a przynajmniej sądzę, iż ktokolwiek usłyszcy modły za rodzinę Królewską, przypomni sobie zawsze i o Królowey. Proponuję zatem podać Królowey od izby niższej adres podziękowaia za iey przychylenie się do życzeń izby, i prosić iey, aby niezechciała naruszać spokojności krainowey i

odstąpiła od zmiany Liturgii. Upraszam szanownych współczłonków o zastanowienie się jakie następności odrzucenie mey propozycyi za sobą pociągnie; nie pozostanie nam na owczas, jak przystąpić do przerywania strachu wzbudzającego zielonego worka, którego się bardziej lękam niżeli złego Ducha. Dla utrzymania moralności w kraju i dla przytłumienia rozchodzących się gorszących wieści pragnę z serca, aby nie przyszło do tego środka. Nic chwalebniejszem dla Królowey Jmc. bydyń niem że, jak gdy poydzie za życzeniem, lub jeżeli mi się godzi własnych iey użyć wyrazów, gdy podda się powadze parlamentu, na owczas spodziewać się może, iż wyydzie oczyszczoną z hańby, któraby na nią spaść mogła. Królowa Jmc. nie jest Angielką, ale przekonany jestem, iż ożywiona jest dostatecznie duchem Angielskim, który ją nakłoni do uczynienia niezłych ofiar, nie z charakteru, ale z swoich uczuciów, dla zapewnienia sobie dobrego mniemania w większej części iey poddanych.

P. Brougham sprzeciwiał się w długiej mowie tej propozycyi, w której nadzwyczaj żywo przeciw Ministrom mówił, i dowodził, iż gdy Królowa była Xiężną Walli, modlono się za nią, a skoro została Królową wyrzucono iey imię z modłów.

Lord Castlereagh odpowiedział równie żywo na tego mowę, i gdy po trwających aż do godziny 5 z rana względem tej propozycyi sporach, przystąpiono na koniec do głosowania, utrzymała się większością 267 głosów, i wyznaczono PP. Wilberforce, Wortley, Ackand i Banker do zamieszczenia Królowey adrossu.

Z powodu toczący się tej sprawy obie strony rozpuszczają wszelkiego rodzaju wieści. Jak n. p. Królowa posiadać ma wielkiego znaczenia list własną przez Króla podpisany ręką, na którego wierzchu zmarły Wielki Kanclerz Thurlów dopisał, aby Królowa Jmć. troskliwie go chowała, gdyż w czasie bardzo użytecznym iey być może. Wczoraj w wieczór mówiono nawet, iż Królowa przybędzie do izby niższej.

Xiąże Leopold Sasko-Koburgski, obiąć ma po zmarłym P. Banks prezesostwo Królewskiej akademii umiętności, do którego urzędu zdaje się także być Xiąże Sussexu kandydatem.

Przeszłej środy pomiędzy gospolstwem, które zamieszkuje część ulicy S. Anny w Westminsterze i powiększycy części Irlandczyków się składa, zaszła sprzeczka, która nakoniec zamieniła się w zaburzenie, przeciw któremu użyć musiało konstablów i woyska. Pospolstwo było kamieniami konstablów i żołnierzy, uciekło potem do domów, weszło na dachy, oderwało je i rzucało cegłami na żołnierzy. Jeden z zuchwałców przyłożył Perucznikowi Fraser do piersi pistolet, lecz szczęściem pistolet nie wypalił. Żołnierze wystrzelili kilka razy do pospolstwa i do domów; nakoniec kolbami wyłamali drzwi do jednego z domów, pochwycili 9 osób i kilkanaście ranili. Jeden z konstablów złamał źebro. Dopiero po godzinie z z północy oddział dragonów upokoił to zaburzenie.

Przybył tu z południowej Ameryki P. Franciszek Zea, Viceprezydent Rąptey Kolumbijskiej, jako pełnomocny poseł do różnych Europejskich Dworów.

Hr. Balmain, kommissarz Rossyjski

na wyspie S. Heleny, zaślubił się z pa-sierbicą, tamtejszego Gubernatora Lowe.

Wyprawa nasza do odnogi Perskiej po zniszczeniu rozbojniczych tam okrętów i zostawwszy ośadę w Khyrna, powraca do Bombaiu.

Ciągłe padający w krainie naszym deszcz szkodzi bardzo urodzaiom.

Z Charlestown piszą, iż podług listów z Karakas i Lagueira nadeszła tam wiadomość o zasłęty w Hiszpanii odmiannie. Władze Królewskie nie oznajmiły iey, ale kupcy udzielili ją publiczności z listów swoich. -- Rozchodzi się także pogłoska, iż Jenerał Morillo został w bitwie z patryotami zabity. — Z Hawanny piszą pod d. 16 Maia, iż Rząd kazał 37 officerów uwięzić. Przyczyna tego nie jest wiadoma. Lud tej wyspy pragnie ogłosić się niepodległym.

List z Aux-Cayes na Hayti (St. Domingo) pod d. 4 Maia donosi, iż okropny rokosz pod kierunkiem Jenerała Gomaz o mało nie stał się niebezpiecznym dla Prezydenta Boyer, gdyby nie był zawczasu o nim się dowiedział. Z największym pośpiechem zebrał swe woyska, uderzył i pobił rokoszaków. Jenerał Gomaz zniknął na końcu bitwy, i sądzą, że się utopił. Boyer wydał odezwę, w której donosi, iż rokosz uśmierzony został. Zapewnić jednak mogą (dodać piszący) iż lubo spokoiność jest przywrócona, w krótkie jednak wybuchnie wojna pomiędzy obiema przeciwnikami Boyer i Chrystofem. Pierwszy ma 25,000 ludzi gotowego i dobrze urządzonego pod zrzędnymi officerami woyska, które tylko znaku do boju oczekuje. Skarb tego Naczelnika znajdować się ma w nader dobrym stanie.

DODATEK

DO N^{RO} 56.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 12 LIPCA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Berlina d. 4 Lipca.

Onegdaj o godzinie 9 w wieczór, u-
dał się Najjaśniejszy Król z wyczaynym
orszakiem do wód Karlsbadzkich.

Wylechali ztąd: Jenerał porucznik Ko-
siński, pierwszy dowódca Poznania, do
tegoż miasta; Jenerał Rossyyski Emme
do Rygi; Jenerał major Witzleben, ad-
jutant J. K. Mci i tajny gabinetowy Rad-
ca Albrecht do Karlsbadu.

Z Madrytu d. 14 Czerwca.

P. Alvar Guerra, który w r. 1814
był Ministrem spraw wewnętrznych, a
potem z jednego do drugiego więzienia
przeprowadzany, aż nakoniec w Marcu r.
b. uwolniony, gdy teraz obrany został od
Estramadury deputowanym do Stanów,
prosił Króla o świadectwo publiczne, iż
nie za winę swoją cierpiął. J. K. M. wy-
dał mu zatem świadectwo, że doznane
prześladowania bynajmniej jego sławie
nie szkodzą, że z jego usług jako Ministra
jest kontent, uznaie go byż godnym wy-
nagrodzenia za jego długie cierpienia i udzie-
liłby mu tenże urząd, gdyby to nie sprze-
ciwiałoby się konstytucyi, ponieważ obra-

nym jest deputowanym do Stanów.

Znaydujący się tu kommissarze junt
Arragonii, Asturyi, Galicyi, Nawarry i S.
Fernando, oświadczyli Królowi, iż to
jest fałszem, iakoby w ich prowincyach
znaydowało się stronnictwo usiłujące za-
prowadzić rzeczpospolitą. Król podzięko-
wał im w pochlebnych wyrazach i wezwał
do oświadczenia ich prowincyiom iego u-
kontentowania.

Dawni Ministrowie zostawionemi są
w spokojności; P. Pizzaro wydał nawet
bez przeszkody odpowiednie pismo na
czynione mu zarzuty.

Gazeta Walencyi powstała przeciw
odwołce sądu na Jenerała Elió, roztrząsa
dowody, które na swoją obronę przywieść
może, i sądzi, iż podług nich na kilka tyl-
ko dni życie swoje przedłużyć może.

Rada miasta Xeres rozpięła składkę
na wynagrodzenie pułku Walencia, który
zagrożoną przez dragonów Królewskich
spokojność w nocy z d. 11 na 12 Marca
tam utrzymał, a ta przyiosła 37 530 rea-
lów.

Rząd posła 600 celników na granice

Francuzkie i Biskaj, dla wstrzymania przemycania towarów. — Korsarze powstańców południowej Ameryki pokazują się także pod brzegami Biskaj.

Kawaler Almeida, który wydawał dawniej dziennik Francuzki zachodniej Flandryi w Brügge, a dla prześladowań oddalił się z Niderlandów, wydać teraz od 1go Lipca w S. Sebastian Hiszpańską gazetę.

Księgarze Francuzcy opetrują ciągle Hiszpanią dziełami Woltera, Rousseau, Pradta i t. d.

Z Włoch d. 16 Czerwca.

Jezuici kupili w Sabina, w okolicy Monte-Leone, znaczną wieś za 36,000 piastrow, dla pomieszczenia w niej, iak slychać, wygnanych z Rossyi i Hiszpanii swoich współzakonników, którzy udują się do krajów Papiezkich.

Nowy Podskarbi Rzymski, Pralat Christaldi, ułożył plan, podług którego za 3 mill. piastrow nie sprzedanych jeszcze dobr narodowych, służyących za hypotekę dlugu krajowego, oddanych bydz ma tem duchownym, którzy mają dożywotnie pensyie wyznaczone, a pobierane przez nich pensyie obrocone bydz mają na spłacanie dlugu.

Ciekawy jest wypadek drugiego zjazdu między Ali Baszą Janiny i Gubernatorem wysp Jońskich, Jenerałem Maitland w Prevesa. Slychać, iż rzeczony Basza pragnął wiedzieć, czyli W. Brytania zachowa układ, który zachodzi jeszcze od czasów Weneckich, a później był ponowiony, zabraniający wojenney flocie Turckiey krążenia po morzach Jońskiem i Adryatyckiem. Jenerał Maitland nie chciał w tey mierze samowolnie stanowić; ale nim z Anglii odebrał względem tego

potrzebne rozkazy, pokazała się w tych wodach Turcka eskadra, z 2 fregat i 2 brygów złożona, która Baszy Janiny za brać miała 3 okręty. — Jenerał Maitland z 2 deputowanemi od wysp Jońskich, którzy udują się do Anglii, dla złożenia Królowi z powodu wstąpienia na tron swoich życzeń, przybył d. 7 b. m. do Wenecyi. Podług powieści powyższych deputowanych 20 Baszów przeznaczonych jest do działania przeciw Ali, a do zonydujących się w odnodze 5 okrętów przybędzie jeszcze Kapitan Basza z 15 żaglami.

Od brzegów Menu d. 28 Czerwca.

Na posiedzeniu Seymu związkowego d. 15 b. m. złożona została zawarta umowa między NN. Królami Szwedzkim i Duńskim d. 1 Września 1819. — Prezes udzielił zgromadzeniu złożony w d. 8 b. m. przez Posta wolnych miast tymczasowy przepis sądowego postępowania najwyższego sądu apelacyjnego dla czterech wolnych miast związku Niemieckiego.

W Hanowerze spodziewają się, iż Król po odbytey koronacyi w Londynie odwiedzi tego lata Hanowerskie swoje królestwo.

Zgromadzenie Stanów W. Xięstwa Darmstadtckiego utworzone wprawdzie zostało d. 17 b. m. lecz 244 deputowanych od miast i urzędów protestowało się 31 iż dotychczasowej konstytucyi zaprzysiędź nie mogą. Nałco gdy z strony Rządu oppowiedziano im, iż W. Xże nie uznaje ich za deputowanych, jeżeli przepisanej konstytucyą przysięgi nie wykonają, oświadczyli, iż powołanie swoje złożą w ręce tych, którzy ich obrali, i roziechali się, co i reszta deputowanych uczyniła.

Dnia 10 i 11 Lipca 1820.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	16 — 15	— 12	— 11	—
— Zyta	9 15	9 —	8 —	7 —
— Jęczmienia	7 —	6 15	5 15	5 —
— Owsa	6 —	5 15	5 —	—
— Jagiel	24 —	23 —	21 —	20 —
— Grochu	8 —	7 15	7 —	6 —
— Rzepaku	—	—	—	—

W Gdańsku dnia 3 Czerwca.
Łaszt 30 Korcy wynoszący.
Przenicy od Złp. 630 do 860

Zyta	— —	410 —	410.
Jęczmienia	— —	260 —	300.
Owsa	— —	240 —	260.
Grochu	— —	520 —	520.

Bieg Pieniędy

W Krakowie d. 10 Lipca.

Czer. Zł. Holl: moneta Courant	Złp. 19	gr. 15
— dette Cesarski	—	19 — 10
Fryd. Pruskie	—	34 — —
Luidor	—	37 — —
20to frankowy	—	32 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100	—	233 — —
Złoty ryński Szeinami	—	1 — 20

D O N I E S I E N I A

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. — Z mocy Uchwały Senatu Rząd: z dnia 14 z. m. N. 1071 do powszechney podaie wiadomości, iż w dniu 20 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych odbędzie się publiczna Licytacya sprzedazy na dziedzictwo Domów Akademickich pod Nrmi 274 i 276 przy ulicy Gołębiej położonych, i 309 przy ulicy Wiślny narożnie stojącego. Domy te są oszacowane przez przysięgłych w sztuce biegłych, i tak Dom pod N. 274 oszacowany jest na Złp. 3799 gr. 5. Dom N. 276 na Złp. 4815 gr. 16. Dom N. 309 na Złp. 5954 gr. 7 te więc Summy stanowiąć będą pretium fisco do pierwszego wywołania. Licytować chcący złożą dzielącą część summy szacunkowej na Vadium. Co do Domów Nru 276 i 309 połowa summy z Licytacyi wyniknąć mająca winna być złożoną w Kassie Głównej w dniach czternastu od zawiadomienia Plus-Licytanta o zatwierdzeniu aktu Licytacyi przez Senat Rząd: druga zaś połowa pozostanie przy Realności do lat sześci od której procent po 500 100 decursive płaconym być będzie powinnien, zostawiona jest wolność Nabywcy złożenia drugiej połowy summy szacunkowej czyli zaraz czyli też później w każdym roku za poprzedzającym oznajmieniem wypłaty na pół roku. Zaś co do Domu pod N. 274 pierwsza połowa summy z Licytacyi wyniknąć mająca tak jak wyżej w 14 dniach, druga zaś połowa winna być wypłaconą w przeciągu czterech następnych lat, to jest tak, aby co rok jedną czwartą część z tej drugiej połowy Nabywca z procentem opłacił, pierwszy więc termin do wniesienia 1/4 części zaczynać się będzie w dniu 1 Czerwca 1821. Inne warunki odczytane będą Konkurentom w czasie Licytacyi; do dnia iednak nastąpić mającey Licytacyi wolne są do przyzrecia każdemu w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych, oprócz tego chcący się przekonać o stanie wewnętrznym i zewnętrznym tych Domów udadzą się do dozorca Domów Akademickich P. Boguckiego.

W Krakowie dnia 1 Lipca 1820 roku.

Sobolewski.

Gudomski, S. W.

Dyrekcya Główna Górnicza, z mocy reskryptu Wysokiej Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 17 Czerwca r. b. Nro 227/841 z Maia 20 wydanego działającego, czyni wiadomo wszystkim chęć kupna mającym, Baranów Wiośpańskich, Baranów i Owiec poprawnych, iż w Mieście Kielcach Woiewódzkim w Kancellaryi Głównej Dyrekcyi Górniczey dnia 24 Lipca r. b. o godzinie 10 ranney zacznie się publiczna Licytacya przez głośnie wywoływanie na sprzedarz następujących gatunków Owiec w oznaczoney do Licytacyi cenie.

1. Baranów Hiszpańskich trzech letnich sztuk 3 a fl. 108 sztuka.
2. Baranów Hiszpańskich jednorocznych sztuk 27 a fl. 90 sztuka.
3. Baranów poprawnych dwuletnich sztuk 30 a fl. 36 sztuka.
4. Baranów poprawnych jednorocznych sztuk 80 a fl. 32 sztuka.
5. Matek poprawnych jednorocznych sztuk 10 a fl. 18 sztuka.
6. Skopów poprawnych dwuletnich sztuk 80 a fl. 12 sztuka.

i ciągle aż do zupełnego wyprzedania kontynuować się będzie. Zyczących sobie tego kupna zaraz za gotową nastąpić mającą zapłatę na dzień i godzinę oznaczoną zaprasza. Działo się w Kielcach na posiedzeniu Główney Dyrekcji Górniczey dnia 24 Czerwca 1820 roku.

Dyrektor w zast: *Graff*.

Skr: Jener: *Tomaszewski*.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica tu w Krakowie na Kaźmierzu w Żydowskim mieście w Gminie XI. Miasta Krakowa pod L. 45 stojąca Starozakonnych Elkana Hirsza, i Hayli Fügatnerów Matłonków handlem trudniących się dziedziczna, na żądanie Jana Goldszpana Obywatela Krakowskiego Farbierza na Piasku przy Krakowie pod L. 57 zamieszkałego przez publiczną Licytacyą sprzedaną zostanie. Kamienica ta sprzedaną będzie z mocy Wyroku Trybunału Handlowego byłych Departamentów Krakowskiego i Radomskiego pod dnem 18 Miesiąca Sierpnia 1814 roku zapadłego, a to na zaspokojenie zlp. 820 przez Starozakonnych Elkana Hirsza i Haylę Fügatnerów Janowi Goldszpanu dłużnych z prowizyją po 6 od 100 zaległą od uchybionego terminu wypłaty, tudzież kosztów prawnych. Zającie tey nieruchomości uskutecznione zostało przez Zastępcę Kómornika Ur. Karola Gryzińskiego w dniu 11 Maja 1819 r. kopieie tego zającia stósownie do przepisów prawa Starozakonnym Elkanowi Hirsza i Hayli Fügatnerom Matłonkom jako Dłużnikom, tudzież Starozakonnemu Elkanowi Hirsza Fügatnerowi jako dozorczy zajątey nieruchomości, Woytowi Gminy XI. Miasta Krakowa, tudzież Ur. Miętużewskiemu Pisarzowi Sadu Pokoju Okręgu II. w dniu 12 Maja 1819 wręczonemi zostały. — Tenże protokół zającia w Księdze Hipoteczne W. M. Krakowa i jego Okręgu na karcie 73 pod L. 23 Vol. II dnia 20 Pazdziernika r. b. zaś w Kancellaryi podpisanego Pisarza Trybunału I. Instancyi w podobną Księgę zająciów Nieruchomości od strony 353 do strony 357 pod L. 47 w Księdze II dnia 2 Listopada r. b. wpisanym został. Sprzedarz tey Kamienicy poprzednie będzie Felix Stotwiński P. O. i F. D. Patron w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78 zamieszkały, Imieniem Wierzyciela wyżej wyrażonego; publikacyie warunków Licytacyi odbyły się w terminach prawnych. Licytacyia przedstanowcza odbyła się dnia 31 Stycznia 1820 r. w którym przysądzenie na osobę popierającego Jana Goldszpan w Assystencyi jego Patrona W. Felixa Stotwińskiego za połowną Cenę 2000 zlp. nastąpiło. — Do Licytacyi stanowczy termin na dzień 8 Sierpnia 1820 r. wyznaczonym jest. — W Krakowie dnia 5 Lipca 1820 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.

Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu. Podaje do publiczney wiadomości, iż gdy ogłoszona w dniu 27 Kwietnia r. b. i w Dzienniku Rządowym Nr. 9 i następnym umieszczona licytacyia Kamienicy pod L. 277 i 78 przy ulicy Gołębiej w Gminie 2 W. M. Krakowa, do Sukcessorów Dominika i Rozalii Krokiewiczów należących za summe 1,494 czyli raczej według następney opinii w sztuce biegłych za summe 1,294 Zlp. 24 gr. oznaczoney dla braku licytantów speszła: przeto Trybunał w myśl artykułu 8 prawa Seymowego, z dnia 15 Grudnia 1818 r. względem Domów spustoszałych zapadłego postępując, termin do powtorney licytacyi pomienioney Kamienicy na dzień 31 Lipca r. b. nazaacza, a to pod warunkami już ogłoszonymi. Chcący licytować mogą do takowey licytacyi bez pośrednictwa Patronów zgłosić się.

W Krakowie d. 14 Czerwca 1820.

Mąkowski.

Starzyński, Sekr.